

LUD

Jornal polonez „LUD”

publica-se á noite
terças—e sextas—feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Żerek
Wydawca i redaktor: Książd Jan Pałka

Redakcja i Administracja
otwarte są codziennie (prócz niedziel
i świąt kościelnych):

Adres: Curitiba — Avca. Dr. Jaime Reis, 588
Adres dla listów zwykłych i pieniężnych: Redacção
„Lud”, C. P. 155, Curitiba — Paraná—Brasil.
Adres telegraficzny: Redacção „Lud” Curitiba.

od 8 — 11 godz. rano i
od 1 — 5 godz. po południu.
Telefon: 1493

PRENUMERATA: W Brazylii 150000 płatna zgóry półrocznie 8000; w Argentynie 6 pezów; w Polsce rocznie 14 zł. (P. K. O. Nr. 197.311, Warszawa); w Ameryce Południowej 2.50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie.

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.

Do 5 cm. szerokości przez 1 lam do 3 razy 5000
Od 1 „ „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3000
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Ogłoszenia w tekście według umowy. Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 lam 3000

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piekarczyk - Kubisa i Florencio. W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz. W Porto Alegre: agent Grzegorz Kulesza - Filho, Rua do Parque 481.

O Polonii Zagranicznej w Sejmie Polskim

POCHWAŁA POLONII BRAZYLIJSKIEJ

Podczas ostatnich obrad Komisji Budżetowej Sejmu polskiego nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych na odcioł zagadnień wysunęła się sprawa wychodźstwa z kraju oraz Polaków zamieszkałych poza granicami Rzeczypospolitej.

Wagę zagadnienia podkreślił już we wstępnym przemówieniu p. minister spraw zagranicznych Józef Beck. Szerokie zaś rozwinięcie znalazło ono przede wszystkim w obszernym referacie sprawozdawcy budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych posła Walewskiego oraz w przemówieniach szeregu posłów i końcowym przemówieniu p. Ministra.

W dziedzinie opieki nad emigracją poseł Walewski podkreślił spadek emigracji z Polski, która w okresie 1926—30 wynosiła w stosunku rocznym przeciętnie 195 tysięcy osób, zaś w okresie 1931—35 spadła do 46 tysięcy rocznie.

Ze względu zaś na wznoszące przedudnienie, emigracja stała się dla nas konieczna nie tylko dla miaru ludności. Na terenie Ligii Narodów rząd polski wysunął tezę, że przywróceniu swobody ruchu towarów i kapitałów towarzyszyć musi przywrócenie swobody ruchu człowieka i zainicjować, akcją do nosiemy znaczenia nie tylko dla rozwiązania jednego z żywotnych zagadnień demograficznych naszego państwa, lecz i dla dalszej drogi, po której czynnik międzynarodowy kroczyć powinien przy rozwiązywaniu światowych zagadnień gospodarczych.

Dyskusja międzynarodowa na temat emigracji będzie kontynuowana. Spodziewamy się, że Polska wskaże środki, za pomocą których znajdują się rozwiązania praktyczne i skuteczne.

Przechodząc z kolei do charakterystyki poszczególnych terenów Polonii Zagranicznej, pos. Walewski oświadczył: „Nie mogę nie wspomnieć o pięćdziesięciu milionach Polaków w Stanach Zjednoczonych Ameryki Południowej, których wspinała konstytucja nie zna różnic mniejszości narodowych. Podobną rolę spełniają dzisiaj ku chlubie narodu polskiego Polacy w Ameryce Południowej. Mam tutaj na myśli nieomal pionierską działalność naszych wychodźców w Brazylii. Emigracja osadnicza polska do Ameryki Południowej jest otoczona szczególną opieką. Brak tam rąk ludzkich do pracy, rolnik polski cieszy się opinią pioniera cywilizacji rolnej i można mieć nadzieję na wzmocnienie naszej emigracji zamorskiej.

Następnie poseł Walewski przedstawił położenie i bieżątki Polaków w Czechosłowacji, Francji, Niemczech i Litwie, a wreszcie stwierdził, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych pracuje też nad niepszeniem organi-

zacji naszej emigracji. Akcja ta wymaga koordynacji prac kompetentnych resortów. Polityka cen polskich linii żeglugowych powinna być poddana gruntownej rewizji.

»Drugim działem pracy Ministerstwa Spraw Zagranicznych na odciołku emigracyjnym jest opieka prawna i kulturalna nad emigracją polską. Polska jest bodaj pierwszym państwem, które w tej dziedzinie nadało opiece charakter społeczny, wciągając do wykonywanej funkcji organizację społeczną. W dziedzinie opieki prawnej Ministerstwo kontynuuje swe wysiłki w kierunku obrony interesów emigracji polskiej. Doprowadziło to już do uregulowania szeregu spraw w tej dziedzinie.

W swym końcowym prze-

mówieniu p. Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck wyzperpująco odpowiadając na wszystkie zagadnienia poruszone zarówno przez referenta budżetu pos. Walewskiego jak i w toku dyskusji przez innych posłów, kilkakrotnie nawiązywał do zagadnień emigracyjnych oraz położenia Polaków zamieszkałych poza granicami kraju, ze szczególnym naciskiem podkreślając, że w dzisiejszym stanie rzeczy na plan pierwszy w tej dziedzinie działalności wybijają się wszechstronna pomoc dla emigracji i kolonistów polskich.

Cały szereg prac bądź już przeprowadzonych, bądź będących w toku lub projektowanych na najbliższą przyszłość, idących po linii podstawowych zasad polskiej polityki zagranicznej, umożliwi niewątpliwie dalsze rozszerzenie i pogłębienie opieki nad Polonią Zagraniczną, przyczyniając się zarazem do, tym większego zaociesnienia więzów, łączących Polonię Zagraniczną z Macierzą.

S. Z. P. Z.

WALKINAD MADRYTEM

W ostatnich dniach nacjonaliści hiszpańscy znów przypuścili gwałtowny atak na Madryt, w którym dotąd utrzymują się wojska czerwone.

Dwie eskadry samolotów powstańczych krążyły nad miastem i zbombardowały je, rzucając ponad śródmieście stolicy dziesiątki bomb; jeden z pilotów trafił w gmach Kompanii do Pacifico, dwie zaś bomby spadły na dom, w którym mieści się ambasada belgijska.

GLÓD W MADRYCIE

Związek Piekarzy miasta Madrytu ogłosił okólnik, że w skutek utrudnionego dowozu zboża z interioru brak jest maki i chleba; zalecają oni kontentowanie się zmniejszoną racją chleba.

POTYCZKI NA MORZU

Na wodach hiszpańskich pod Taragoną zetknęła się flota wojenna powstańców z rządowymi. Stoczono walkę, która dała zwycięstwo powstańcom, a porażkę rządowym okrętom, które musiały ratować się ucieczką. Według doniesień rządowych dwa krążowniki czerwonych wojsk zostały zniszczone. Deputowany francuski, komunista Maesel, który znajdował się na pokładzie jednego

z krążowników komunistycznych został trafiony odłamkiem granatu i zginął na miejscu. Maesel był specjalnym radcą komunistycznego rządu w Walencji, ze strony francuskiej partii frontu ludowego i jego przedstawicielem.

SKAZANIE 125 ADWOKATÓW

Saragosa, 22. — Z Walencji donoszą, że skazano tam 125 adwokatów z Walencji, którzy wystosowali protest przeciw zamordowaniu Calvo Sotelo. Promotor żądał dla oskarżonych skazania ich na śmierć; sąd jednak skazał ich tylko na 8 lat więzienia i przymusowe roboty.

Jak wiadomo, zamordowanie przez zbirów rządowych przywódcy monarchistów Calvo Sotelo było bezpośrednią przyczyną wybuchu rewolucji w Hiszpanii.

ZAKAZ BRANIA UDZIAŁU W WALKACH HISZPAŃSKICH

Rząd portugalski wydał dekret, którym nakazuje wszystkim obywatelom Portugalii walczyć w którejkolwiek stronie w Hiszpanii, powrócić w ciągu jednego miesiąca do Portugalii; przekraczający ten nakaz utracą obywatelstwo portugalskie.

Wiadomości z Polski

Nowy blok polityczny — Związek Narodowy

Warszawa, 22. — Pułkownik Adam Koc ogłosił przez radio program nowego bloku politycznego, który będzie się nazywał: Związek Narodowy.

Pierwszymi członkami nowego bloku będą młodzi zwolennicy Marzaika Piłsudskiego, którzy starają się wejść do współpracy opozycyjne stronnictwo narodowe.

Nowy blok pragnie utrzymać się ponad wszystkimi par-

tiarni tradycyjnymi, których główne zasady chce przejąć. Idąc po linii Konstytucji z roku 1935, nowy blok chce zorganizować życie polityczne kraju, niezależnie od partii. Związek zastąpi dawny blok rządowy BB. utworzony przez Marzaika Piłsudskiego i rozwiązany nastąpił w 1935 roku po wyborach, które utraciły stroniotwa parlamentarne.

(Specjalna służba informacyjna — poczta lotnicza)

Premier Składkowski

O SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ

Podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, premier Składkowski złożył krótkie oświadczenie, w którym poruszył między innymi sprawę żydowską. Rząd nie będzie ulegał w tej sprawie presji przychodzącej z zewnątrz, ze strony zagranicznych stowarzyszeń żydowskich.

Problemat żydowski nie wynika, jak to podkreślił siedawo minister Beck z jakiegokolwiek nierówności rasowej, czy

wyznaniowej, ale wyłącznie z sytuacji ekonomicznej. Rząd będzie w sposób bezwzględny zwalczać ruchy antyżydowskie. Wysyłanie przywódców akcji antyżydowskiej do Berezyna dało ostatnio między innymi w Wysokiem Mazowieckiem dodatnie wyniki. W Berezynie przebywa jeszcze 9 ciu narodowców, którzy zostaną wypuszczeni w ciągu tygodnia, o ile w tym powiecie w dalszym ciągu panować będzie spokój.

Polska pielgrzymka w Manili

Biskup Prządziński, bawiący wraz z polską pielgrzymką na kongresie eucharystycznym w Manili w specjalnej depeszy poinformował prasę polską o udziale biskupów polskich w kongresie. Imieziem duchowieństwa i narodu polskiego witał

uczestników kongresu arcybiskup Sapieha. W sekcji polskiej ogłoszone zostały liczne wykłady przez biskupów Prządzińskiego i Kubinę Pielgrzymka polska odjechała wczoraj do Szanghaju.

Polska wyprawa wysokogórna w Andy

Polska wyprawa w Andygo szczyt wznosi się na 7000 metrów nad poziom morza. Droga jest niezmiernie uciążliwa, nie zraża jednak naszych

Na rozgrywkach akademickich o mistrzostwo świata w Zell am See, Polska odnio-

śmiały sportowców. Ponieważ niepogoda zatrzymała dalszy pochód karawany bagażowej, ekspedycja rozbiła obóz w miejscu zwanem Nacimiento, na wysokości 4400 metrów, poczym grupa uczestników wyprawy z niewielkim bagażem ręcznym zaczęła się wisać dalej i osiągnęła wierzchołek Carto Bayo na wysokości 5000 metrów z którego po raz pierwszy z odległości około 50 kilometrów w linii powietrznej mogła ujrzeć potężne i nieznanie szczyty Nevados Pissis wspaniały masyw lodowcowy, mający być przedmiotem ich podróży oraz masyw Tres Cruces urwisty, osiężony i zalodzony wulkan. Szczyty te wznoszą się na 2000 metrów ponad swe otoczenie. Na uzupełnie bezładnym obszarem około 2500 kilometrów kwadratowych na terenie tak zwanym Puna de Atacama, obszar ten prawie zupełnie pozbawiony wegetacji i słodkiej wody jest wysoko górską wyżyną (4000 metrów nad poziomem morza) wypełnioną skomplikowanymi systemami niezbadanych dotychczas łańcuchów górskich, sięgających 5000 metrów wysokości. Wyprawa polska jest pierwszą wogóle ekspedycją, która zdecydowała się przebywać na obszarze Puna de Atacama szereg tygodni i podejmować stąd ataki na otaczający obszar ten główne szczyty.

NARCIARSKIE ZWYCIESTWA POLSKI

Na rozgrywkach akademickich o mistrzostwo świata w Zell am See, Polska odnio-

sta wielki sukces, zajmując przez Orlewicza pierwsze miejsce w kombinacji norweskiej. Mimo fatalnych warunków na skoczni narciarskiej z powodu mokrego śniegu, Orlewicz uzyskał najdłuższy skok, mianowicie 31 metrów, klasyfikując się na pierwszym miejscu 451/15. Drugim był Norweg Nils Eie.

ODNALEZIENIE SKRZYPIEC STRADIVARIUSA

Dużą sensację, wywołała w Warszawie wiadomość o odnalezieniu przez policję w czasie rewizji u paserów Skrzypiec Stradivariusa. Przypuszczają, że bezcenne te skrzypce stanowią własność słynnego skrzypka Hubermanna, któremu skradziono przed kilku laty w Nowym Jorku. Zealar-mowano wówczas policję 17 państw, wszystkie jednak poszukiwania nie dały rezultatu. Rzeczoznawcy badają obecnie znalezione skrzypce dla ustalenia, czy rzeczywiście jest to oryginalny Stradivarius. Policja zaawiadomiła również o niezwykłym odkryciu Hubermanna, który bawi obecnie w Londynie.

BEZCZELNOŚĆ CZESKA

W grudniu 1936 roku żandarmeria czeska aresztowała na Śląsku Cieszyńskim obywatela polskiego Jana Barona, żołnierza armii polskiej, w czynie szlachliwym, który przybył na Śląsk za przepuszką celem odwiedzenia rodziców. Aresztowanie Barona nastąpiło na skutek polecenia urzędów czeskich, które nie uznają jego obywatelstwa polskiego i uważają, że Baron jest o-

GDYNIA - AMERYKA

LINIE ŻEGLUGOWE S. A.
LINIA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA
 Reprezentanci na Brazylię: Lampert & Holt Line
 Rio de Janeiro.

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami pospieszonymi:

»Pułaski« i »Kościszko«

Rozkład jazdy jest następujący: **Z Polski do Ameryki Południowej:**

	»Pułaski«	»Kościszko«
Odjazd z Gdyni dnia	20-3-37	21-4-37
Przyjazd do Rio dnia	11-3-37	10-5-37
Przyjazd do Santos	12-3-37	11-5-37
Przyjazd do Montevideo	15-3-37	14-5-37
Przyj. do B. Aires	16-3-37	15-5-37

Odjazd do Gdyni:

	»Pułaski«	»Kościszko«
Odjazd z B. Aires	20-3-37	19-5-37
Przyjazd do Santos	22-2-37	23-5-37
Przyjazd do Rio	23-2-37	24-5-37
Przyjazd do Victorii	24-2-37	25-5-37
Przyjazd do Gdyni	14-4-37	13-6-37

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski skuteczniejsza. **Oddziały Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie.**

Agencja Poloneza de Viagens
 Avenida Rio Branco, 19, Rio de Janeiro.

Agencja Poloneza de Viagens
 rua Libero Badaró, 561, 2-a soboleja, telefon 2-3851. - São Paulo.

Oraz agencje:
 Firma »PARANPOL« (Emiliano, Kimak & Cia.) Kurytyba,
 Praça Cel. Eness, 48, Caixa Postal, 111, Tel. 1761.

L. Wilkoszyński, rua 7 de Setembro 837, C. Postal 166 - Porto Alegre.

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA - KLINIKA PRYWATNA
DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N. 165 - Curitiba - Telefon 1043

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pędnatora X przy osobach cierpiących na płucę. - Nowoczesny aparat Roentgena - Diatermia. - Sztuczne promienie ultra-fioletowe, stonczące, Zyskopia i t. d. - Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1-5

CASA IDEAL

Praca GENEROSO MARQUEZ 62
I RUA 15 DE NOVEMBRO 167

zaprasza swolch Szan. Klientów i znaniomych do zwiedzenia bogatych składów obuwia dla pań, mężczyzn i dzieci i ażeby przekonali się naocznie o niskich cenach a bardzo dobrej i wyborowej jakości towarów. Wskonyujemy zamówienia według miary.

CASA IDEAL

Dr. Carlos Heller
 Praktykował w hamburskich i paryskich szpitalach. - Klinika ogólna. Leczy specjalnie choroby skóry, we wryczne, pęcherza i włosów. Klinika dla dzieci. - Leczy zylaki oraz rany na nogach bez operacji. Konsultorium: Nad apteką »Avenida« przy Aven. João Pessoa 66. Przyjmuje od 10 do 12-tej i od godz. 4-iej do 6-iej. Telefon 8-7-5. Rez. Rua Comendador Araujo 970, Telefon 424.

Dr. J. Aleksander Dorowolski
 Konsultorium: **Plac Tiradentes Nr. 322** (Kurytyba) tuż obok fabryki czekolady Basgala. Klinika ogólna, chirurgia: Leczenie złamań kości. Leczenie zylaków i hemoroidów. Własne laboratorium analizy moczu, krwi, śliny i t. p. Mikroskopia. Godziny przyjęć od 10-12 rano 15-19 wieczorem.

Palace Hotel
KURYTYBA
 Rua Barão do Rio Branco 62
 Telefon 989 - 990
 Caixa postal 468.

70 pokoi z wodą zimną i gorącą. 14 oddziałów z łazienkami prywatnymi, 2 windy. Salon restauracyjny, hala i bar. **KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA** Auta na stacji do dyspozycji gości. **Właściciel: MARCIN JARUGA**

Cheesz mieć smaczną kawę? Używaj **Café Cury**
 Pali się kawę tylko pierwszej jakości sumienne i higienicznie. Inne mogą się równać z naszą, ale lepsze nie są. **Palenie kawy: Rua Comend. Araujo 107 Telefon 1179 - Curitiba.**

Mala Real Ingleza

J. H. PATRIOT - 22 lutego
 do Rio, Madeira, Lissabon, Leixões (via Lissabon), Vigo, i Cherbourg Southampton.
Do Montevideo i Buenos Aires:
 Arlanza 23 lutego
 H. Chieftain 3 marca
 Asturia 5
Z Santos do Europy:
 H. Patriot 22 lutego
 Arlanza 5 marca
 H. Monarch 8
 Sprzedaje się sztyfarty 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Lotwy, Irlandii, Czechosłowacji, Jugosławii, Austrii, Rumunii, i Bessarabii. Na podstawie porozumienia istniejącego między rządami Polski i Anglii, pasażerowie-emigranci z Polski posiadający karty wezwania »prepaid« (chamadas) T-wa Royal Mail Lines, mają zapewnione takie same traktowanie i ułatwienia z jakich korzystają posiadacze »prepaidów« Linii Gdynia - Ameryka. Pomyślnie stosuje się zarówno do nabywców kart jak i do pasażerów w Polsce. Informacji udziela Agencja: **Cia. Marte** Rua 15 de Novembro 257-261, Caixa postal 220 Curitiba.

„Chargeurs Reunis“ i „Sud Atlantique“
JEDYNOLITA TRZECIA KLASA.
 Kompania ta sprzedaje bilety bezpośrednio do każdego miasta w Polsce i odwrotnie bilety z Polski do Brazylii. Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylią i Argentyną. Doskonała organizacja przy sprowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy Centralnej a szczególnie z POLSKI. Informacji w języku polskim i brazylijskim udziela **P. TEOFIL G. VIDAL** CURITYBA - Rua Barão Rio Branco 209 - Paraná.

Jest do sprzedania dom przy ulicy Prudente de Moraes 489, nadający się do założenia sklepu lub reżeni. **CENA BARDZO NISKA** Informacji udziela się na miejscu. **Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w „LUDZIE“**

Janina Furmaniak Schmitdinger
 Chirurg - Dentysta
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystryki szybko, starannie i tanio.
 Rua Paula Gomes 218.
 Mówi się po polsku.

Król a Car

437

A. Gruszecki

niedzieli na wsi, tylko w rozjazdach i w Wilnie.
 - A on, ten Ośolski, otrzymywał jakie listy?
 - Kilka razy przynosiłam mu papiery z poselstwa, to chociaż je skrzętnie do kufra.
 - Do kufra? - udał zdziwienie Michał.
 - Do kwanego kufra w Kowarsku, w izbie, gdzie spł...
 - A on żonaty?
 - Podobno był, ale żona nie mogła z nim wytrzymać i odjechała do swych ojców.
 - A ty jak się zwiesz?
 - Karol Mirowski, a tobie jak?
 - Zaś zaraz powiem, ale wpieryw spytam, czy to, co mi powiedziales, jest rzetelna prawda?
 - Jak mi Boga przy skonaniu, najprawdziwsza prawda.
 - Przysięgasz?
 - Na krzyż i ewangelie święta.
 - Zapamiętaj to sobie, że masz złożyć przysięgę; bo widzisz, takiego zsubrata, zdradcy, niema o oszczędzać. A wyznasz to, coś mówił do mnie, przed jego miłością, panem rotmistrzem, nie będzieś karany, że mu pomagales w zdradzie i jeszcze otrzymasz dobrą nagrodę.
 - Ja na to gotów! - zawołał ochotnie - ten obwieś uderzył mnie i zaplaty odmówił, no, nauzejęla ciebie, co znaczy żołnierz.
 Poził we dwóch na kwetere Żółtkewich. Michał opowiadział jak poznał się z Mirowskim, który zeznał to wszystko, co opowiadał Michałowi.
 Najbardziej Stanisław pojechał do kancelarza, a ten wysłuchawszy go, niepijor udał się do Mikołaja Radziwiłła i prosił o uwzielenie szlachcica Ośolska, siedzącego na dziedzińcu wsi Kowarsko, sam bowiem, chociaż był kancelarzem koronowym, nie ochał go aresztować, ażeby nie sarkata Litwa, że koroniarze chcą tu rządzić jak u siebie.
 - Najzupełniej wierzę w prawdziwość relacji waszej miłości, panie kancelarzu - rzekł Mikołaj Radziwiłł, wojewoda wileński i wielki hetman litewski - się statuta nasze zabraniają wzięcie szlachcica bez pozwu sądowego. Każ wasz miłość wygotować pozw do sądu, a z miłą ochęcią uozynie zadość żądaniu pana kancelarza.
 - Tę drogę znam, a jeśli przyje-

chałem do waszej księżęcej mości, to w tej myśli, że szanując władzę wojewody, nie chcę wkrazać w zakres atrybucji tak wysokiego urzędu.
 - Cenię polityczność tego postępku waszej miłości, ale prawo jest prawem.
 - W takim razie zwracam się nie do pana wojewody wileńskiego, ale do wielkiego hetmana litewskiego. Zdrada Ośolska naręza na szwanek powodzenie wojenne Rzeczypospolitej, a więc i Litwy. I powołując się na prawa wojenne, proszę o uwzielenie zdradcy Ośolska, aż do wyjaśnienia sprawy.
 - Czy są inne dowody, prócz świadectwa pacholka i komunikowania się z poselstwem?
 - Są zamknięte w kowanym kufrze w Kowarsku. Rzeczy tylko penie hełmanie wysłał straż brojowa, ażeby przetrzęła dwór w Kowarsku, a listne dowody się znajdą.
 - Z wielkim żalem nie mogę i tego uozynić. Dwór szlachcica jest tak samo nietykalny, jak jego osoba. Sąd może nakazać.
 Zamojski zastanowił się chwilę nad sposobem nakłonienia Radziwiłła do uwzielenia Ośolska, a zależało mu na tem bardzo. Obawiał się istotnego zdradzenia siły i ruobów wojsk królewskich; wiedział również, że Batory wyda z kancelarza królewskiej rozkaz aresztowania Ośolska, co obrał nietykko Radziwiłła, ale osła Litwę i wreszcie będąc przekonany o szpiegowstwie Ośolska, ochał dać przykład sarowej kary za podobną zbrodnię stanu.
 Po namyśle spytal spojkołate:
 - Gdybym jednak przedstawił waszej księżęcej mości list podpisany przez Ośolska, z jego pieczęcią, w którym donosi Moskiewie o sile i rachach wojsk polsko-litewskich, czy karabyś go uwzielić?
 - Byłby to niezłoty dowód zdradcy, i karabył nietykko uwzielić, ale ślad publicznego. Czy wasza miłość posiadaż taki dokument?
 - Zanim odpowiem, śmiem zapytać waszą księżęcą mość, czy nie podpisywales w blanco arkusza?
 - Nie! - parzał trocho zdziwiony.
 - A jednak dostawiono mi list z rzekomym podpisem waszej księżęcej mości, na podziw tudząco podobnym do prawdziwego, w którym jakoby pan hetman ujawnia tajemne narady wojenne i to planie dla moskiewskiego użytku.

- To nie może być! - zawołał hetman, marszcząc brwi gulewnie - gdzie ten list?
 - Złożony w archiwum królewskim. Mimo tego pozorowego dowodu, na mgulenie oka nie pozostało, ani u króla legomosci, ani u mnie najszeljsze podejrzenie możliwości napisania takiego listu przez waszą księżęcą mość.
 - Wieg w jakim celu, wasza miłość wspominaś mi o tem? - spytal clerko.
 - Jeśli teraz mimo braku dowodu, tak bardzo proszę o rozkaz uwzielenia Ośolska, mam tedy bardzo ważne powody, bo z lekkim sercem nie rzucam podejrzeń.
 Radziwiłł ohwilę namyślał się, parzał ohmurny to przed siebie, znów na Zamojskiego i w milczeniu zadzwonił.
 Wpadł dworzani i stanął wyprostowany przy drzwiach.
 - Zawołę nalychmiast do mnie komendanta straży wojewódzkiej lub jego zastępcę.
 Za ohwilę zjawił się wysoki, chudy szlachcic.
 - Weźmiesz waszmość stosowną ilość konnych, pojedziesz do Kowarska, wioski dziedzińcu pana Ośolska. Przetrzętniesz dwór od piwno do stroyha. Wszelkie papiery, dokumenta zabrad, podejrzanym ludzi uwiziesz, a przede-wszystkiem samego pana Ośolska. Gdyby go nie było w domu, szukać, gonić, znaleźć i żywcom dostawisz go waszmość do urzędu wojewódzkiego.
 - Według rozkazu - skłonił się i wyszedł.
 - Dziękuję waszej księżęcej mości - rzekł Zamojski zadowolony - winny ponieść karę i sprawidliwości stanął się zadość.
 - Zobioszemy... Dawno ów list z fałszywym podpisem dostał się do rąk waszej miłości?
 - Będzie tema tydzień.
 - Cóż mówił król legomosci?
 - Uszał go za fałszyfikat, podobnie jak i drugi, podpisany rzekomo przez pana kasztelana trockiego.
 - Sa zatem dwa listy... a dlaczego wasza miłość nie powiedziales mi wcześniej? nie spytales mnie?
 - Uważalam, że samo pytanie byłoby z umą waszej księżęcej mości.
 Twarz Radziwiłła rozpogodila się i rzekł:

- Dla olekawości samej radbym sobaczył ten list.
 - Dziel jeszcze przeszedł go waszej księżęcej mości, gdyż właśnie jadę do króla.
 Na drugi dzień przywieziono Ośolska do wzięlenia, oraz żyda Chaima. Dokumenta, papiery i podejrzanę przedmioty, znalezione we dworze, złożono w sądzie.
 Wśród panów litewskich i szlachty licnie zgromadzonej w Wilnie wzeszał się niemaly gwałt z powodu tego uwzielenia.
 - Życia i wolności nie festemy pewni - wolano i podniecono się wspanie - gdy lamie się kardynalne prawo: nikogo nie wolno wzięć bez wyroku sądowego!
 Goręci zwolali zgromadzenie szlachty i wysłano deputacje do króla ze skargą na wojewodę wileńskiego, iż pogwałcił prawo.
 Król nie przyjął wysłanników szlachty, oświadczył, że sprawa Ośolska należy do sądów wojennych i dopiero po skończeniu śledztwa, będzie mógł dać odpowiedź.
 W kufrze w Kowarsku znalezione listy od postów moskiewskich, ale pisane były tak ostrożnie, że nie można było dojść, jakie stanowki łączyły obie strony. Dopiero gdy przystąpiono do badania przedmiotów, zabranonych z odosobnionej pracowni, ku wielkiemu zdumieniu całego sądu znalezione w mieści rytowane podpisy i pieczęci Mikołaja Radziwiłła, jego syna Krzysztofa i Wolto wioza, kasztelana trockiego.
 Śledza, rozpatrzywszy te listy z nadstawościami, spytal Ośolska, w jakim celu owa fałszyfikator kazał sporządzić i komu.
 - Jestem biedny, zadłużony i ochałatem wrogolowad skrypt dłużny, k.ó.gyby mi pozwolili żyć dostawiało - usprawiedliwiał się Ośolsk.
 - Kto sporządził te podpisy?
 - Zyd mój Chaim. On uamówił male do tego fałszerstwa, on też podrabiał pieczęcie.
 Zyd natomiast oskarżał Ośolska, że go zmusił grozą śmierci do podjęcia się roboty fałszyfikatora i pieniędzy.
 Sędziowie, pod wpływem szlachty, rozgorzconej pomnięciem zasady, iż nie wolno wzięć bez wyroku sądowego, skłaniali się do tego, aby usnać ten pro-

Król a Car

438

A. Gruszecki

BYŁY MARSZAŁEK SZYMAŃSKI o zajściach antyżydowskich

W ostatnich czasach, dość często gazety donosiły o zajściach na uniwersytetach w Polsce pomiędzy studentami polskimi a żydowskimi. Żydzi głoszą na cały świat, że im się dzieje krzywda w Polsce, że ich Polacy prześladowają. Tymczasem rzecz ma się odwrotnie. Żydzi prowokują ustawicznie Polaków swoją zachłannością i arogancją.

O przyczynach n. p. zajść studentów na uniwersytecie Stefana Batorówego, zwanym w Paranie, profesor tegoż uniwersytetu dr. Julian Szymański, były marszałek senatu, tak pisze w wileńskim „Słowie”:

„Nieustępliwość studentów Żydów, podniecana przez społeczeństwo żydowskie, doprowadziła do zamknięcia Uniwersytetu na czas nieograniczony. Oznacza to stratę roku i nowe wpisy. Tragedia dla wielu, bardzo młodych ludzi, którzy chcieliby uczyć się.

Kto ponosi odpowiedzialność? Slegnijmy w przyszłość, do początków waśni rasowej między studentami.

Zaczęło się od sprawy trupiej, Makabrystyczna, koszmarna sprawa na ile zabobonów i rzekomo rytuałnych przepisów żydowskich. Trupów było zamato dla wszystkich medyków, ponieważ Żydzi ochraćali trupy żydowskie od sekcji.

Studenti zaś Żydzi, jako bardziej pni i cborol, obsadzili prosektorium ze szkoda studentów Polaków.

Na tym nie zaczęły się niesnaski i walki.

Trzeba takiego nieszczęśliwego przypadku, że padły w walce dwa trupy studentów Polaków. Jeden w Wilnie, drugi w Lwowie.

Nie w tym dziwnego, że studenci Polacy nie chcieli po bójkach i trupach siedzieć razem z Żydami. — Oto geneza awantur, które zaczęły się powtarzać rok-

rocznie wraz z rozpoczęciem studiów.

Zdawało się, że sprawy proste rozwiązanle: jeżeli z Żydami Polacy nie chcieli siedzieć razem, to nie narzucać się i usiąść sobie oddzielnie.

Ale Żydzi uparli się. Proponując władz wileńskiego Uniwersytetu była bardzo przystępna, albowiem proponowano tym Polakom, którzy nie chcieli siedzieć z Żydami, zająć miejsce oddzielnie.

Takie rozwiązanie nie nasuwałoby nawet myśli o tworzeniu ghetto, ale Żydzi nie przyjęli propozycji Rektora.

Wobec przewidywanych awantur Rektor ustąpił, a Uniwersytet został zamknięty.

Rząd portugalski UDZIELI TAKŻE POLAKOM KONCESJI W ANGOLI

Korespondent „Kurjera Warszawskiego” w Lizbonie został przyjęty na audiencji u portugalskiego ministra Kolonii, pana Machado, który podczas tej audiencji zapewniał, że rząd portugalski napewno nie odmówi także Polakom koncesji ekonomicznych na terenie Angoli, do której ostatnio uchodzą Niemcy.

Dowodził minister Machado, że rząd portugalski na terenie swoich kolonii zamorskich udzieli koncesji ekonomicznych nie tylko Niemcom i Polakom, ale także obywatelom wszystkich innych krajów, które pozostają w zażyłych stosunkach z Portugalią, ale pod warunkiem, że kraje koncesjonowane muszą w stosunku do Portugalii prowadzić otwartą politykę kolonialną, zaś osoby, które otrzymają koncesję na którąkolwiek z portugalskich kolonii zamorskich, nie mogą po-

W Wilnie więc Żydzi całkowicie ponoszą winę.

W życiu politycznym narodu nie odbywa się bez konsekwencji. Zamknięcie Uniwersytetu z winy Żydów oczywiście nie polepszy warunków współżycia z Polakami; a społeczeństwo, Sejm, Rząd, które są właścicielami i regulatorami polskiego życia, prawdopodobnie będą zmuszone zastanowić się nad sposobami uchronienia się od naruszenia prawidłowego trybu życia przez Żydów, a to przez ograniczenie ich w prawach do takiego stopnia, aby nie mogli rujnować polskiego życia. A więc prawdopodobnie nastąpi i prawne ograniczenie przyjęte Żydów na Uniwersytecie.

Nad tym Żydzi nie zastanowili się, i nie widzą, że w Polakach nawet najlepiej dawniej usposobionych do Żydów, zachodzą masowe zmiany w stosunku do nich. Prof. Julian Szymański.

pełnić żadnych wykroczeń przeciw władzom portugalskim.

We wszystkich takich wypadkach koncesje zostaną wycofane.

SANTO DOMINGO PRZYJMIE MILJON WYCHODZCÓW ŻYDOWSKICH

— Prezydent republiki San Domingo dr. Rafael Trujillo oświadczył lekarzowi amerykańskiemu Howard Blake:

Miljon żydów może emigrować do San Domingo.

Prasa polska publikuje tę deklarację dodając, że nawet San Domingo ofiaruje każdej rodzinie żydowskiej 30 akrów ziemi, wolnej od wszelkich opłat na okres 5-letni. Koszty podróży i instalacji na miejscu oblicza się na tysiąc dolarów od emigranta.

Prezes Kongresu Żydowskiego, rabin Wiesse, dowiedziawszy się o deklaracji prezydenta Trujillo skomunikował się z nim niezwłocznie. Ponadto w bliskim czasie wyjadzie delegacja żydowska do San Domingo.

NOWOŚĆ!!!

MAŁY KATECHIZM

po cenie 600 reisów za egzemplarz wyjdzie z druku w przyszłym tygodniu. Przy większych zamówieniach daje się znaczny upust.

Nowy katechizm wydany przez „Oświatę”, ma 56 stron, na dobrym papierze, okładka kartonowa, kolorowa. Cena jest bardzo niska, że może go nabyć nawet najuboższe dziecko.

Rodzice! Duszpasterze! Nauczyciele!

Dejcie każdemu dziecku do rąk katechizm, by przyszedł do I-szej Komunii świętej. — Wielki Post — to najlepszy na to czas!

Zamówienia przyjmuje Zjednoczenie „Oświata”, C. P. 155, Curitiba.

ŚMIERĆ 113 LETNIEGO STAROJA

W Rzeszowie zmarł najstarszy człowiek w mieście, a może nawet w powiecie, Józef Koenigsdorf, liczący 113 lat. Zmarły do ostatniej chwili chodził i zachowywał pełną przytomność umysłu.

OLBRZYMI POŻAR BUDYNKU GOSPODARCZEGO

W majątności Przybranowo wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył doszczętnie 100 metrowy budynek gospodarczy, składający się ze stajni, żrebiarni i owczarni. Poza tym spaliła się obora.

W ogniu spłonęło doszczętnie 80 owiec; wszystkie inne zwierzęta jak konie, krowy i drób, zdolano uratować. Pałace się owce wydawały przeraźliwe okropne wprost ryki, słyszane w całej najbliższej okolicy. Niestety pomoc przyszła za późno.

Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. Właściciel majątności p. Stanisław Hałas, był częściowo ubezpieczony.

Co piszą z Polski o gazetach polskich w Brazylii

Od Przew. Ks. Józefa Krauzego z Passo Fundo (Rio Grande do Sul) otrzymujemy następujące pismo:

Kilka tygodni temu wysłałem do Polski osobom, które przysłały naszym tu rodakom książki polskie, nieco tutejszych, polskich gazet z Brazylii; o naszej polskiej prasie w Brazylii tak się w Polsce wyrażają w swych listach:

„Przeczytałam je z zaciekawieniem i miłą niespodzianką była dla mnie żywotność tych gazet. Nie spodziewałam się znaleźć w nich tak dużo o Polsce i polskich sprawach. Z racji tego posłałam je w kurs. Przedewszystkiem dałam memu bratu, ten zaś dał swojemu znajomemu, niejakiemu p. Grussowi, który podobno ma brata czy nawet dwóch w Brazylii. Ten ów p. Gruss bardzo się ucieszył z tych gazet. Nosi się on z zamiarem założenia towarzystwa polsko-brazylijskiego, dla popierania handlu Polski z Brazylią.”

(P. Anna Drzewiecka — Poznań, 3-12-30 r.)

Z Bydgoszczy zaś p. Helena Chamber-Gliszczyńska tak pisze:

„Otrzymaliśmy również gazety z Brazylii. Są one bardzo obszernie, dużo piszą o Polsce, a z ogłoszeń widać, że jest dużo Polaków w każdym zawodzie. Bardzo dziękujemy za nie; schowamy je na pamiętkę, bo to gazety aż z Brazylii.”

Wobec przewidywanych awantur Rektor ustąpił, a Uniwersytet został zamknięty.

Wobec przewidywanych awantur Rektor ustąpił, a Uniwersytet został zamknięty.

CZY OLBRZYMI SPADEK WYNOŚĄCY TRZY MILIARDY ZŁOTYCH PRZYPADEKNI RODOM POLSKIM?

W swoim czasie głośną była sprawa olbrzymiego legendarnego aleksandryjskiego spadku, sięgającego 3 miliardy złotych.

Obecnie sprawa ta znów stała się aktualna, o tyle, że zajęły się nią bardzo poważne osobistości, w osobach przedstawicieli znanych rodzin Buttlerów, Tyszkiewiczów, Jełowickich, hr. Krasieńskich, Konopków itd.

Chodzi tu o spadek po wygasłym rodzie angielskich lordów Buttlerów. Spadek był do objęcia już przed stu laty.

Bezpośredni spadkobierca angielskiej rodziny Buttlerów wyjechał jednak w dalszą podróż zamorską i zaginął bez wieści. Ówczesne sądy orzekły, że dopóki istnieje cień nadziei, że spadkobierca może się odzaleźć, lub mogą pojawić się jego dzieci, postępowanie spadkowe nie może być otwarte przed upływem stu lat.

Teraz właśnie miało sto lat i okazuje się, że nikt ze spadkobierców angielskich się nie zgłosił, a równocześnie stwierdzonym zostało, że cały ród Buttlerów w Anglii wygasł.

W związku z tem odbyło się przed kilku dniami w Warszawie zebranie przedstawicieli rodzin, pretendujących do spadku. Przybyło kilkadziesiąt osób z rozmaitych stron kraju, zapożyczonych w odpowiednie dokumenty.

Niektóre z tych papierów sięgają XVII wieku i mają udowodnić pokrewieństwo pretendentów z rodziną Buttlerów.

Pojawilo się między innymi kilku przedstawicieli rodziny noszącej również nazwisko Buttler, których przadziad Fryderyk zmarł w roku 1802 w Infantach, dalej krewini szłpnił w osobach członków rodziny Ossolińskich, z których jeden ożenił się w Anglii w swoim czasie z córką lorda Buttlera.

Na spadek składają się olbrzy-

Skarb w śniegu

Z Zaleszczyk donoszą:

Na rumuńskim brzegu Dniestru, w miejscowości Schit, leżącej naprzeciw Zaleszczyk, pewien osobnik wypytwał żołnierzy rumuńskich, czy nie można by przejść na stronę polską, bez rewizji. Doniesiono o tym oficerowi, który kazał odprowadzić podejrzanego na placówkę, gdzie go zrewidowano, jednak niczego przy nim nie znaleziono. Obecnie siedząc następnie w miejscowej kawiarni, żalił się, że w Schicie stracił wszystko co posiadał. To wzmogło podejrzanie i komisarz policji granicznej poddał go ponownej rewizji w poślugu, gdy przybył z oddziałem w kierunku Czerniowic. Postawiony w krzyżowy ogień pytań, obcy przyznał się że jest właścicielem młynów w Wyżalcy, miasteczku rumuńskim nad Czeremoszem i że chciał do Polski przenieść waluty, jednak w Schicie odprowadzony na posterunek raucil do śniegu niepostrzeżenie paczkę, zawierającą 3.000 dolarów, kilka tysięcy złotych i szlabę złota. War-

nie majątki w Szkocji, kopalnie w Anglii, zakłady przemysłowe w Australii, cenna biżuteria i gotówka w wysokości 2 milionów funtów szterlingów, zdeponowane w Banku Brytyjskim. Majątki te znajdują się pod opieką kuratorów.

Wśród pretendentów do spadku znajduje się również były poseł PPS, Mieczysław Niedziałkowski.

Zebrał przedstawicieli rodu wybrał komitet, na czele którego stanął mjr. Kazimierz Buttler i pułkownik Konopka.

Fluxo Sedatina

(Przyrządza je VIEIRA)

Kobieta nie będzie cierpieć więcej. Usunaw koki w ciągu 2 godzin. Używa się przed wszelkim chorobom kobiecym po porodach. Jest to lekarstwo wzmacniające i uspokajające; reguluje krew.

Przez 10 tysięcy lekarzy jest ono uznane za bardzo skuteczne.

Fluxo Sedatina

TO I OWO

SKOMPFIKOWANY ZAMEK

Wynalazek francuskiego inżyniera.

Stare bajki lubią opowiadać o skarbach pełnych kosztowności które otwierały się tylko temu, kto znał właściwe im zaklęcie. Nowoczesna technika ślusarska przełamała treść takich bajek do rzeczywistości. Skarbee wielkich banków posiadają również hasła, które trzeba znać jeżeli się pragnie dostać do ich wnętrza. Hasła te, to zwykle pewne numery lub układy liter, które trzeba nastawić przy pomocy tarczy podobnej do tarczy automatycznego telefonu. Pewien francuski inżynier zastosował podobny wynalazek do zamków drzwi mieszkań. Dziórka od klucza jest niewidoczna w tych zamkach stale zamknięta, a odkrywa się tylko wtemczas, gdy się na tarczy związanej z tym zamkiem nastawi odpowiedni numer. Gdy ktoś niepowołany nastawi numer niewłaściwy, natenczas rozlega się dzwonek alarmowy, który dzwoni przez 7 minut.

POMYŁKA

Na statku, idącym z Nowej Zelandii, który zawinął do Suva thampton, znajdowała się księżniczka z plemienia Maori.

Na powitanie jej zjawia się na przystani delegacja, w poczet której wchodziło kilka pań. Gdy tylko księżniczka dostrzegła owe damy, wróciła na pokład okrętu z oznakami przerażenia.

Zdumieni tym delegaci pośpieszyli za nią i oto po dłuższej rozmowie wyjaśniło się, co spowodowało dziwny postępek księżniczki. Ojciec wśród maorysów na Nowej Zelandii panuje obyczajem, iż kobietom, które popełniły jakieś wykroczenie, maluje się

na czerwono wargi, zaś panie z komitetu miały, rzecz prosta, ukarminowane wargi. Księżniczka, dostrzegłszy to, doszła do przekonania, że w ten sposób chciało okazać lekceważenie europejczyków dla tubylców.

Z trudem tylko udało się wyperswadować księżniczce, że nikt nie miał zamiaru wyrządzić jej przykrości.

Notujemy: W Nowej Zelandii, maluje się wargi na czerwono kobietom, które popełniły występki.

OWCE W KOSZULACH

Australia znana jest ze swych olbrzymich stad owiec, pasących się na bezkresnych łąkach i preriach. Stamtąd odpływają do Europy kolosalne ilości wełny. Importerzy europejscy stali się jednak ostatnio kapryśni i zażądali czystszych gatunków wełny. Spożyczenie swoje zakomunikowali oni hodowcom i farmerom australijskim, którzy zjednoczeni w syndykacie wełny, postanowili zaopatrzyć 100.000 owiec w specjalne koszulki ochronne. Już od nowego roku każda owieczka australijska posiada lekką koszulkę, ochraniającą wełnę od takichkolwiek zabrudzeń.

WAŻNA OSOBA

Pan Antoni onegdaj przeczytawszy gazetę Lud odezwał się do żony:

— Przynajmniej raz napisano też o mnie w gazecie... — Gdzie? Gdzie? — Patrz! Tu.

— W ubiegłą niedziele odbyło się walec zebranie towarzystwa... czytała Antonowa.

— Przecież tu niema twojego nazwiska, więc gazeta o tobie nie pisze... — Jak to nie? Przecież ja też byłem na tem zebraniu!

NAJWIĘKSZY WYNALAZEK DLA KOBIETY JEST

Fluxo Sedatina

(Przyrządza je VIEIRA)

Kobieta nie będzie cierpieć więcej. Usunaw koki w ciągu 2 godzin. Używa się przed wszelkim chorobom kobiecym po porodach. Jest to lekarstwo wzmacniające i uspokajające; reguluje krew.

Przez 10 tysięcy lekarzy jest ono uznane za bardzo skuteczne.

Fluxo Sedatina